

Teza: brak rozliczenia z klientem

Obwiniony radca prawny na podstawie złożonego wniosku wskazującego rachunek bankowy swojej kancelarii otrzymał zwrot opłaty sądowej od pozwu i nie dokonał rozliczenia się z klientem, czym popełnił delikt dyscyplinarny.

WO – 134/17

ORZECZENIE

z dnia 13 kwietnia 2018 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: SWSD Joanna Maruszevska /sprawozdawca/

SWSD Michał Łukasik

Protokolant: Aneta Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2018 r. na rozprawie

sprawy radcy prawnego M. K.

obwinionego o czyny z art. 64 ust.1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 i ust. 2, art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Rady Prawnego Kodeksu Etyki Rady Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. oraz art. 44 ust. 1, art. 6, art. 62 ust. 3 oraz art. 46 i art. 20 Kodeksu Etyki Rady Prawnego z dnia 22 listopada 2014 r.

z powodu odwołania obrońcy obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt: D 16/2017

orzeka:

1. zmienić pkt 1 zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że skreślić z opisu czynu opisanego w pkt 2 wniosku o ukaranie słowa „jego rachunkiem osobistym”

i w to miejsce wpisać słowa „rachunkiem bankowym powadzonym dla kancelarii obwinionego” ,

2. zmienić pkt 2 zaskarżonego orzeczenia w zakresie czasu popełnienia czynu, ograniczając jego czas trwania do dnia 12 sierpnia 2015 r. ,

3. zmienić pkt 9 zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że w miejsce łącznej kary pieniężnej w kwocie 15.000,00 zł orzec karę łączną w kwocie 5.000,00 (słownie: pięć tysięcy) zł,

4. zmienić pkt 9 zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że uchylić rozstrzygnięcie w części „i na podstawie art. 65 ust 2a ustawy o radcach prawnych dodatkowo orzeka zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat (pięć lat)”,

5. zmienić zaskarżone uzasadnienie orzeczenia w ten sposób, że wyeliminować z jego treści fragment zawarty na stronie 9 od słów „Jednakże Sąd nie dysponował materiałem dowodowym (...)” do słów „(...) że Pokrzywdzony został poinformowany o obowiązku uiszczenia opłaty w czasie właściwym, z dochowaniem należytej staranności”,

6. w pozostałym zakresie utrzymać orzeczenie w mocy,

7. zasądzić od obwinionego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 1.200,00 (słownie: jeden tysiąc dwieście) zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

W dniu 2 czerwca 2016 r. wpłynął do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wniosek o ukaranie r. pr. M. K. (dalej: „Obwiniony”) wpisanego na listę radców prawnych pod numerem (...). Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w Warszawie zarzucił obwinionemu, że:

1.

w okresie od grudnia 2012 roku do września 2013 roku nie dołożył należytej staranności w związku z reprezentowaniem skarżącego W. G., w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w W., VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych za sygn. akt VII P 611/13 przejawiający się w złożeniu pozwu zaopatrzonego w braki formalne, a następnie nie uzupełnienie tychże braków, w wyniku czego pozew został zwrócony, a skarżący utracił możliwość skutecznego dochodzenia roszczenia objętego pozwem z uwagi na upływ zawitego terminu na jego złożenie tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.);

2.

w okresie od grudnia 2013 roku do dnia ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, dopuścił się naruszenia obowiązku dbałości o godność zawodu przy dokonywaniu czynności zawodowych oraz wykonywania czynności zawodowych w sposób nieuczciwy poprzez brak zwrotu na rachunek klienta opłaty od pozwu w kwocie 23.019,00 zł zwróconej przez Sąd na rachunek wskazany przez radcę prawnego, będący jego rachunkiem osobistym tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.);

3.

w okresie od marca 2013 do lipca 2015 roku radca prawny nie informował klienta o przebiegu i wyniku sprawy tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 8/VIII/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. oraz art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 507);

4.

wykonywał czynności zawodowe w sposób nierzetelny i nieuczciwy poprzez skierowanie do skarżącego korespondencji elektronicznej z dnia 1 lipca 2015 roku, 12:27 PM, z dnia 1 lipca 2015, 12:51 PM oraz z dnia 2 lipca 2015 roku, 2:42 PM, w której udzielił skarżącemu nierzetelnej informacji o przebiegu i wyniku postępowania, pomimo że rzeczywisty stan dotyczący jego przebiegu i wyniku był znany radcy prawnemu, tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507 z późn. zm.);

5.

w okresie od dnia 13 listopada 2015 roku do dnia wydania niniejszego postanowienia radca prawny nie złożył wyjaśnień na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 62 ust 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 507 z późn. zm.);

6.

od sierpnia 2015 roku do dnia wydania niniejszego postanowienia radca prawny nie wydał klientowi na jego wezwanie dokumentów dotyczących prowadzonej sprawy pomimo zakończenia stosunku prawnego, tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 507 z późn. zm.);

7.

w sprzecznie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 października 2015 roku złożonym w toku postępowania toczącego się przed (...) W. w W. (...) za sygn. akt (...) oraz w sprzecznie od nakazu zapłaty z dnia 21 października 2015 złożonym w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy W. w W. (...) za sygn. akt (...) radca prawny złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania adwokat K. S. oraz radcy prawnego S. P. dla ustalenia okoliczności objętych tajemnicą zawodową, tj. o dopuszczenie się przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 20 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku w związku art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 507 z późn. zm.).

Obwiniony nie wniósł odpowiedzi na wniosek o ukaranie.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił następujący stan faktyczny.

W piśmie z dnia 21 listopada 2012 r. zostało udzielone pełnomocnictwo r. pr. S. P. z Kancelarii (...) sp. k." do reprezentowania I. — (...) Ltd Sp. z o.o. (dalej: (...)) w zakresie czynności prawnych i faktycznych w sprawach wobec Pokrzywdzonego. W dniu 5 grudnia 2012 r. Pokrzywdzony udzielił ogólnego pełnomocnictwa procesowego Obwinionemu oraz r. pr. K. K. (każdemu z osobna) do działania przed I.. W dniu 10 grudnia 2012 r., Obwiniony zawarł z W. G. (dalej: (...)) umowę o świadczenie pomocy prawnej i procesowej. Przedmiot zlecenia stanowiło świadczenie zastępstwa prawnego i procesowego oraz podjęcie wszelkich innych czynności celem prowadzenia postępowania z powództwa Pokrzywdzonego wobec I.. Zgodnie z treścią § 2 wskazanej wyżej umowy, strony ustaliły wynagrodzenie, na które składało się wynagrodzenie podstawowe w wysokości 5.000,00 zł powiększone o 23% podatku VAT oraz wynagrodzenie zależne od wyniku sprawy. Obwiniony pokwitował odbiór kwoty 5.000,00 zł. W okresie, co najmniej, od dnia 30 sierpnia 2013 r. do dnia 16 stycznia 2014 r. Obwiniony prowadził korespondencję z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, bądź otrzymywał taką korespondencję do wiadomości. Przedmiotowa korespondencja dotyczyła zasiłku chorobowego Pokrzywdzonego.

W dniu 20 marca 2013 r., Obwiniony, działając w zastępstwie Pokrzywdzonego, wniósł pozew o przywrócenie do pracy, skierowany przeciwko I., do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W. VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wraz z wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych. Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2013 r. Sąd ten oddalił wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych. Obwiniony zaskarżył wskazane wyżej postanowienie z 17 kwietnia 2013 r. zażaleniem sformułowanym w piśmie z dnia 7 maja 2013 r. Pismem z dnia 22 kwietnia 2013 r., Obwiniony został wezwany przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. do usunięcia braków formalnych pozwu

poprzez uiszczenie opłaty sądowej w kwocie 23.019,00 zł. Postanowieniem z dnia 24 lipca 2013 r., (...), (...) oddalił zażalenie Pokrzywdzonego na postanowienie (...) w W. (...) z dnia (...)

W piśmie z dnia 20 sierpnia 2013 r. skierowanym do (...) w W., (...), Obwiniony wniósł o przedłużenie terminu do uiszczenia opłaty od pozwu, który to termin upływał z dniem 20 sierpnia 2013 r. Pokrzywdzony W. G. uiszczył po terminie opłatę sądową w wysokości 23.019,00 zł od pozwu. Postanowieniem z dnia (...), (...) w W., (...) oddalił wniosek o przedłużenie terminu do uiszczenia opłaty zwracając jednocześnie pozew z uwagi na nieuiszczenie opłaty sądowej. Obwiniony wystąpił trzykrotnie do (...) dla (...) o zwrot uiszczonej opłaty od pozwu wskazując własny rachunek bankowy. Obwiniony zmieniał numer rachunku, na który miała być zwrócona opłata, jednakże zawsze był to rachunek, którym dysponował Obwiniony a nie Pokrzywdzony. Zarządzeniem z dnia 29 października 2013 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W., (...) (sygn. akt (...)) zarządził zwrot Pokrzywdzonemu opłaty od zwróconego pozwu (tj. 23.019,00 zł), przy czym zwrot nastąpił w dniu 10 stycznia 2015 r. na rachunek wskazany przez Obwinionego.

W dniu 13 sierpnia 2013 r., Pokrzywdzony udzielił pełnomocnictwa Obwinionemu oraz r. pr. K. K. do reprezentowania przed (...), osobami prawnymi i fizycznymi, jednostkami organizacyjnymi nie posiadającymi osobowości prawnej, sądami powszechnymi, komornikami sądowymi oraz organami prokuratury.

W okresie od 30 kwietnia 2015 r. do 2 lipca 2015 r. Pokrzywdzony i Obwiniony prowadzili wymianę korespondencji elektronicznej, w której Pokrzywdzony żądał od Obwinionego przedstawienia informacji dotyczącej stanu jego sprawy przeciwko I.. W dniu 20 maja 2015 r. o godz. 16.56, Obwiniony sformułował wiadomość e-mail skierowaną do Pokrzywdzonego, w której stwierdził m.in.: „Pańska sprawa bowiem z różnych przyczyn była składana dwukrotnie, raz pod sygnaturą, którą Pan wymienia i w tej sprawie nastąpił zwrot ponieważ Sąd nieprawidłowo policzył dni, i stwierdził, że uiszczył Pan opłatę od pozwu nie w terminie, później sprawa została złożona ponownie, to znaczy dwa-trzy dni, tak, że nie doszło do przedawnienia i to jest obecnie przez nas poszukiwane [...]”. Następnie, w wiadomości e-mail z dnia 1 lipca 2015 r. o godz. 12.27, Obwiniony poinformował Pokrzywdzonego, że nie posiada wiedzy o prawomocnym zakończeniu sprawy toczącej się przed (...), (...), sygn. akt (...). Kolejną wiadomością e-mail z tego samego dnia, z godziny 12:51, Obwiniony poinformował W. G., że nic nie wie na temat wycofania sprawy. W kolejnej wiadomości e-mail, z dnia 2 lipca 2016 r. godz. 12:42, Obwiniony wskazał Pokrzywdzonemu, że nie wnosił o umorzenie postępowania z powództwa Pokrzywdzonego (k. 38).

W piśmie z dnia 20 maja 2015 r., wiadomości e-mail z dnia 1 lipca 2015 r. (godz. 13.07) oraz w piśmie wniesionym w dniu 17 lipca 2015 r., Pokrzywdzony wystąpił do (...) o informacje dotyczące jego sprawy przeciwko I. (sygn. akt (...)). W piśmie dnia 20 czerwca 2015 r., Sąd poinformował Pokrzywdzonego o zwrocie pozwu oraz opłaty sądowej na rachunek wskazany przez Obwinionego. Pismem z dnia 12 sierpnia 2015 r., Pokrzywdzony wypowiedział Obwinionemu pełnomocnictwo do reprezentowania we wszystkich postępowaniach przeciwko I.. Jednocześnie, Pokrzywdzony wezwał Obwinionego do poinformowania o aktualnym stanie spraw na dzień wypowiedzenia pełnomocnictwa oraz do zwrotu wszelkich posiadanych dokumentów w sprawach przeciwko spółce (...). Pismem z dnia 17 sierpnia 2015 r., Pokrzywdzony wypowiedział umowę zlecenia z dnia 10 grudnia 2012 r., ze skutkiem natychmiastowym, z powodu utraty zaufania niezbędnego do prowadzenia sprawy.

Następnie, pismem z dnia 19 sierpnia 2015 r., Obwiniony został wezwany przez Pokrzywdzonego do udzielenia informacji o stanie sprawy wszczętej z powództwa Pokrzywdzonego przeciwko I. oraz o sprawie wniesionej po raz kolejny przeciwko powyższej spółce, jeżeli do takowego wniesienia doszło. Pokrzywdzony wezwał Obwinionego do zapłaty kwoty 23.019,00 zł tytułem uiszczonej, a następnie zwróconej opłaty sądowej, oraz kwoty 5.000,00 zł zapłaconej przez Pokrzywdzonego tytułem wynagrodzenia na podstawie umowy zlecenia świadczenia pomocy prawnej i procesowej zawartej dnia 10 grudnia 2012 r. Jednocześnie, Obwiniony został wezwany do zwrotu pełnej dokumentacji sprawy prowadzonej za sygn. akt (...).

W dniu 29 września 2015 r., (...) — W. w W., (...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt (...)), którym nakazał Obwinionemu zapłacić na rzecz Pokrzywdzonego kwotę 23.019,00 zł wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania. W dniu 30 września 2015 r., Sąd Rejonowy dla Warszawy — W. w W. I Wydział Cywilny

wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym sygn. akt(...), którym nakazał Obwinionemu zapłacić na rzecz Pokrzywdzonego kwotę 5.000,00 zł wraz z odsetkami oraz kosztami postępowania. Obwiniony wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 30 września 2015 r. (sygn. akt (...)), pismem z dnia 20 października 2015 r. W sprzeciwie, Obwiniony wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka, radcy prawnego S. P. i adwokat K. S. na okoliczność dowiedzenia świadczenia pomocy prawnej w szerszym zakresie niż twierdzi Pokrzywdzony, tj. negocjowania warunków odejścia z pracy przez Pokrzywdzonego. Obwiniony wskazał w uzasadnieniu sprzeciwu, że dowody z przesłuchania świadków mają dotyczyć wyłącznie potwierdzenia wystąpienia danych zdarzeń faktycznych, a nie informacji prawnie chronionych. Zdarzenia powołane w zdaniu poprzedzającym obejmują sytuacje polegające na świadczeniu pomocy prawnej w szerszym zakresie niż to było umówione na piśmie, np. przed (...), za wynagrodzeniem dodatkowym, nieprzewidzianym w umowie. Obwiniony wniósł także sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 29 września 2015 r. (sygn. akt (...)) dnia 21 października 2015 r. W sprzeciwie tym, radca prawny M. K. wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków: radcy prawnego S. P. i adwokat K. S. na okoliczność dowiedzenia świadczenia pomocy prawnej w szerszym zakresie niż twierdzi powód, tj. negocjowania warunków odejścia z pracy przez powoda. Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016 r., Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w W., I Wydział Cywilny zasądził od Obwinionego na rzecz Pokrzywdzonego kwotę 5.000,00 zł wraz z odsetkami od dnia 29 sierpnia 2015 r. i kosztami procesu. Wyrok został zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2017 r., Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w W., I Wydział Cywilny zasądził od Obwinionego na rzecz Pokrzywdzonego kwotę 23.019,00 zł wraz z odsetkami od dnia 11 stycznia 2014 r. i kosztami procesu. Wyrok został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Pismem z dnia 27 października 2015 r., doręczonym obwinionemu w dniu 29 października 2015 r., Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wezwał Obwinionego do złożenia pisemnych wyjaśnień w związku ze skargą Pokrzywdzonego, w terminie 14 dni. Pismem z dnia 1 grudnia 2015 r., stanowiącym odpowiedź na powyższe wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Obwiniony, zasłaniając się tajemnicą zawodową, zaniechał udzielenia wyjaśnień. Następnie, pismem z dnia 30 grudnia 2015 r., Zastępca Rzecznika ponownie wezwał Obwinionego do złożenia pisemnych wyjaśnień. Obwiniony nie przedstawił wyjaśnień w odpowiedzi na powyższe wezwanie. Pismem z dnia 23 lutego 2016 r., Obwiniony został wezwany do obowiązkowego stawiennictwa w Biurze Rzecznika celem przesłuchania w charakterze Obwinionego. Obwiniony nie zadośćuczynił powyższemu wezwaniu Rzecznika.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w W., orzeczeniem z dnia 14 lipca 2017 r.:

1.

uznał radcę prawnego M. K., WA- (...), winnym zarzucanego w pkt 2 wniosku o ukaranie czynu, przy czym przyjął, że czyn ten został popełniony w okresie od dnia 14 stycznia 2014 r. do dnia orzekania, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podst. art. 65 ust. 1 pkt 5) ustawy o radcach prawnych wymierzył karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego,

2.

uznał radcę prawnego M. K., WA- (...), winnym zarzucanego w pkt 3 wniosku o ukaranie czynu, przy czym uznał, że czyn ten został popełniony w okresie od 30 kwietnia 2015 r. do dnia orzekania, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 8/ (...) Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. oraz art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podst. art. 65 ust. 1 pkt 3) ustawy o radcach prawnych i wymierzył karę pieniężną w kwocie 5.000,00 złotych (pięć tysięcy złotych) oraz na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych dodatkowo orzekł zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat (pięć lat),

3.

uznał radcę prawnego M. K., WA- (...), winnym zarzucanego w pkt 4 wniosku o ukaranie czynu, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 3) ustawy o radcach prawnych wymierzył karę pieniężną w kwocie 5.000,00 złotych (pięć tysięcy złotych) oraz na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych dodatkowo orzekł zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat (pięć lat),

4.

uznał radcę prawnego M. K., WA- (...), winnym zarzucanego w pkt 5 wniosku o ukaranie czynu, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podst. art. 65 ust. 1 pkt 2) ustawy o radcach prawnych i wymierzył karę nagany oraz na podstawie art., 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych dodatkowo orzekł zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat (pięć lat),

5.

uznał radcę prawnego M. K., WA- (...), winnym zarzucanego w pkt 6 wniosku o ukaranie czynu, przy czym uznał, że czyn ten został popełniony w okresie od 25 sierpnia 2015 r. do dnia orzekania, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podst. art. 65 ust. 1 pkt 3) ustawy o radcach prawnych i wymierzył karę pieniężną w kwocie 5.000,00 złotych (pięć tysięcy złotych) oraz na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych dodatkowo orzekł zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat (pięć lat),

6.

uznał radcę prawnego M. K., WA- (...), winnym zarzucanego w pkt 7 wniosku o ukaranie czynu, przy czym uznał, że czyn ten został popełniony przez złożenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania adw. K. S. oraz r. pr. S. P. w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 21 października 2015 r. złożonym w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy W. w W., I Wydział Cywilny za sygn. akt I Nc 5116/15, który to czyn stanowił przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 20 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podst. art. 65 ust. 1 pkt 2) ustawy o radcach prawnych wymierzył karę nagany oraz na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych dodatkowo orzeka zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat (pięć lat),

7.

uniewinnił radcę prawnego M. K., WA- (...), od popełnienia czynu zarzucanego w punkcie 1 wniosku o ukaranie oraz od popełnienia czynu polegającego na złożeniu w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 20 października 2015 roku wniesionym w toku postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy W. w W. I Wydział Cywilny za sygn. akt I Nc 5117/15 wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania adwokata K. S. oraz radcy prawnego S. P. dla ustalenia okoliczności objętych tajemnicą zawodową,

8.

na podstawie art. 65¹ ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych kary orzeczone w punktach 1, 4 i 6 połączył w ten sposób, że orzeczono jako karę łączną karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego,

9.

Na podstawie art. 65¹ ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych kary orzeczone w punktach 2, 3 i 5 połączył w ten sposób, że orzekł jako karę łączną karę pieniężną w kwocie 15.000,00 złotych (piętnaście tysięcy złotych) i na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych dodatkowo orzekł zakaz wykonywania patronatu na czas 5 lat (pięć lat),

10.

Na podstawie art. 706 ust. 2 ustawy radcach prawnych zasądził od Obwinionego radcy prawnego M. K., WA- (...), na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego kwotę 3.000,00 złotych (trzy tysiące złotych).

Od powyższego orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w W. obrońca Obwinionego złożył odwołanie, zaskarżając wyżej wymienione orzeczenie w całości w zakresie punktów 1-6 i 8-10, zaś odnośnie punktu 7 orzeczenia wyłącznie w zakresie jego uzasadnienia (dot. punktu 1 wniosku o ukaranie). Na podstawie art. 427 § 2, art. 438 pkt 2, pkt 3, pkt 4 k.p.k. orzeczeniu temu obrońca zarzucił w zaskarżonej części — odnośnie wszystkich w/w zarzutów — przede wszystkim pogwałcenie przepisu art. 442 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie zrealizowania wskazań Sądu odwoławczego, co skutkowało — zdaniem obrońcy ponownym wydaniem oczywiście błędnego orzeczenia, skazującego finalnie Obwinionego radcę prawnego M. K. — na najsurowszą karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu. Ponadto — w zakresie punktu 1 i 8 zaskarżonego orzeczenia zarzucił:

1) zaniechanie ustalenia, co było rzeczywistą przyczyną braku zwrotu przez Obwinionego W. G. — kwoty 23.017,00 złotych i kiedy rzekomo taki zamiar u Obwinionego powstał. Wskazał także, iż w sytuacji, gdy Sąd I instancji nie mógł ustalić przyczyny zaniechania zwrotu pieniędzy W. G., mógł skorzystać z treści przepisu art. 374 § 1 zdanie 2 k.p.k. i wezwać Obwinionego radcę prawnego do obowiązkowego stawiennictwa, czego z niewiadomych przyczyn nie uczynił;

2) sprzeczność pomiędzy częścią dyspozytywną orzeczenia, a jego uzasadnieniem polegająca na skazaniu Obwinionego za przelanie kwoty 23.019,00 złotych na „rachunek osobisty” Obwinionego, podczas gdy z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika jednoznacznie, iż było to „(...) zlecenie płatnicze rachunku należącego do Kancelarii (...)”;

3) sprzeczność pomiędzy częścią dyspozytywną orzeczenia, a jego uzasadnieniem polegająca na przyjęciu, iż „(...) czyn został popełniony w okresie od dnia 14 stycznia 2014 roku do dnia orzeczenia”, podczas gdy w uzasadnieniu „Sąd ustalił, że przedmiotowy czyn został popełniony w dniu 14 stycznia 2014 roku”;

4) sprzeczność w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia polegająca na przyjęciu jakoby „Obwiniony powinien zwrócić Pokrzywdzonemu otrzymaną kwotę najpóźniej w dniu następnym tj. 14 stycznia 2014 roku” (strona 12 tamże) w sytuacji, gdy stanowisko Sądu I instancji jest całkowicie sprzeczne i niezrozumiałe z treścią art. 36 ust. 4 (...) jak i ze wcześniejszymi wywodami;

5) orzeczenie najsurowszej kary dyscyplinarnej w sytuacji, gdy wbrew wskazaniom Sądu odwoławczego — nie wyjaśniono wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a zwłaszcza podstawowej z punktu widzenia kancelarii wszystkich rozliczeń finansowych z klientem W. G., pomimo zasadniczych sprzeczności w zaskarżonym orzeczeniu uniemożliwiających dokonanie kontroli odwoławczej, a także naruszeniu elementów normy przepisu art. 443 k.p.k., bowiem w zaskarżonym orzeczeniu powołano się na wielokrotną karalność dyscyplinarną Obwinionego, co nie miało miejsca w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 26 września 2016 roku (sygnatura akt D 37/2016), a orzeczenie to zaskarżone było tylko na korzyść Obwinionego, zaś karalność dyscyplinarna była znana Sądowi I instancji wydającemu orzeczenie w dniu 26 września 2016 roku, a (pomimo tego nie podniósł wówczas tego argumentu, co stało się w chwili obecnej).

— w zakresie punktu 2 orzeczenia zarzucił:

1) bezzasadne uznanie, iż Obwiniony nie informował W. G. o przebiegu i wyniku sprawy w okresie od 30 kwietnia 2015 roku do dnia orzekania w sytuacji, gdy sam Sąd I instancji stwierdza, iż „(...) Obwiniony odpowiadając na wiadomość e-mail Pokrzywdzonego zapraszał go do odbycia spotkania w celu (...) osobistego przedstawienia stanu sprawy (wiadomość e-mail obwinionego z dnia 20 maja 2015 roku (...) na K.36 oraz 2 lipca (...) na K.38)”;

2) bezzasadne uznanie, iż Obwiniony nie informował W. G. o przebiegu i wyniku sprawy „(...) do dnia orzekania” podczas gdy z ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego (patrz K-5 in fine tamże) jednoznacznie wynika, iż w/w wypowiedział radcy prawnemu M. K. pełnomocnictwo do reprezentowania we wszystkich postępowaniach

przeciwko I. w dniu 12 sierpnia 2015 roku, zaś 17 sierpnia 2015 roku wypowiedział umowę zlecenia ze skutkiem natychmiastowym.

– w zakresie punktu 3 orzeczenia zarzucił:

1) błędne przyjęcie jakoby Obwiniony w sposób nierzetelny udzielał informacji o przebiegu postępowania w dniach 1-2 lipca 2015 roku, podczas gdy w rzeczywistości radca prawny M. K. także właśnie w dniu 2 lipca 2015 roku o godz. 12:42 wysłał e-mail w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i osobistego spotkania ze świadkiem W. G.;

– w zakresie punktu 4 orzeczenia zarzucił, iż:

1) z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, iż obowiązkiem Sądu I instancji było rozważenie czy stanowiska zajętego przez Obwinionego nie należy rozważyć czy to w płaszczyźnie przepisu art. 28 § 1 kodeksu karnego czy też w płaszczyźnie przepisu art. 30 kodeksu karnego – w związku z treścią przepisu art. 74(1) ustawy o radcach prawnych;

– w zakresie zarzutu 5 orzeczenia zarzucił:

1) błędne ustalenie jakoby Obwiniony nie wydał świadkowi W. G. „dokumentów dotyczących prowadzonej sprawy”, ograniczając w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia zarzut, iż dotyczy to „(...) co najmniej dokumentów (...) przeciwko I.”, w sytuacji, gdy świadek W. G. domagał się w istocie wydania przez Obwinionego jedynie oryginału świadectwa pracy, w którego posiadanie nigdy Obwiniony nie wszedł i nie mógł zwrócić W. G. dokumentu... którego nigdy nie miał!

– w zakresie zarzutu 6 zarzucił, iż:

1) powstaje zasadnicza sprzeczność pomiędzy częścią dyspozytywną orzeczenia jego uzasadnieniem, bowiem w części dyspozytywnej przyjęto jakoby Obwiniony umyślnie dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego opisanego w tym zarzucie, podczas gdy z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, iż „Sąd uznał, że czyn ten został popełniony nieumyślnie (...) mogło być spowodowane niedbalstwem Obwinionego”, taka sprzeczność może powodować konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia;

2) niezależnie od powyższego wydaje się, że należy rozważyć, czy nie zachodzą przesłanki do zmiany zaskarżonego orzeczenia w tej części i uniewinnienia obwinionego, bowiem przepis art. 8 kodeksu karnego przewiduje, że występki (w tym wypadku przewinienie dyscyplinarne) można popełnić tylko wówczas także nieumyślnie „jeżeli ustawa tak stanowi”, a w niniejszym przypadku ustawa tak nie stanowi.

Ponadto obrońca Obwinionego wniósł o wykreślenie z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia następującego – niżej wymienionego – passusu tegoż uzasadnienia zaczynającego się na stronie 9 od słów: „Jednakże Sąd nie dysponował... do słów „...z dochowaniem należytych staranności”.

W związku z podniesionymi zarzutami, obrońca Obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt 6, poprzez uniewinnienie Obwinionego od popełnienia wskazanego w tym punkcie czynu, a w pozostałej zaskarżonej części wniósł o uchylecie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. zważył co następuje.

Odwołanie obrońcy Obwinionego uznać należało za zasadne, jedynie w części.

W pierwszej kolejności odnosząc do zarzutu podniesionego w odwołaniu obrońcy Obwinionego, naruszenia przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przepisu art. 444 § 3 k.p.k poprzez zaniechanie zrealizowania wskazań Sądu Odwoławczego uprzednio wydanych w przedmiotowej sprawie, co skutkowało zdaniem obrońcy O. ponownym

wydaniem oczywiście błędnego orzeczenia, wskazać należy, iż w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego do takiego naruszenia nie doszło.

Zgodnie z art. art. 444 § 3 k.p.k. „zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego co do dalszego postępowania są wiążące dla sądu, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania. Zapatrywania prawne to wskazania interpretacyjne stosowane w sprawie norm prawa materialnego lub procesowego, co może być połączone z nakazem rozważenia przez sąd ponownie rozpoznający sprawę różnych ocen prawnych danego zachowania w zależności od dokonanych teraz ustaleń i wynikających z nich znamion określonych przestępstw” (zob. np. ww. wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r., II KK 62/07). „Ponieważ wiążący charakter mają jedynie zapatrywania prawne, to zasadnie wskazuje się, że inne poglądy sądu odwoławczego zawarte w uzasadnieniu wyroku uchylającego z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, nie są już wiążące dla sądu ponownie rozpatrującego daną sprawę” (zob. np. wyrok SA w Krakowie z dnia 5 października 2000 r., II AKa 151/00, LEX nr 44952). „Z kolei wskazania co do dalszego postępowania to zalecenia dotyczące potrzeby uzupełnienia materiału dowodowego, sprawdzenia i wyjaśnienia nasuwających się wątpliwości, przeprowadzenia określonych dowodów lub przeprowadzenia ich w określony sposób (np. przez konfrontację) czy nawet ponownego rozważenia już ustalonych okoliczności. Inne wskazania, w szczególności co do oceny poszczególnych dowodów, nie są wiążące dla sądu ponownie rozpoznającego sprawę” (tak już np. w wyroku SN z dnia 12 lipca 1979 r., IV KR 136/79, OSNKW 1979, nr 11-12, poz. 122). Trafnie więc wskazywano w orzecznictwie m.in., że „pogląd zaś co do motywów działania przestępczego sprawcy nie jest ani zapatrywaniem prawnym, ani wskazaniem co do dalszego postępowania. Jest to typowy problem z zakresu ustaleń faktycznych, w tym zaś przedmiocie sąd odwoławczy nie może dawać sądowi I instancji wskazań wiążących, gdyż w ten sposób ograniczałaby prawo sądu do swobodnej oceny dowodów” (wyrok SN z dnia 10 marca 1980 r., II KR 5/80, OSNPG 1980, nr 12, poz. 157).

W przedmiotowej sprawie Wyższy Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 22 lutego 2017 r. wskazał, iż w toku ponownego rozpoznania sprawy Okręgowy Sąd Dyscyplinarny powinien ponownie przeprowadzić w całości przewód sądowy, przesłuchać świadków i strony oraz rozpatrzyć zarzuty podniesione w odwołaniu pełnomocnika obwinionego.

W ocenie Sądu w obecnym składzie, nie można zgodzić się ze stanowiskiem zawartym w odwołaniu, że Sąd I instancji nie wykonał zaleceń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, czego konsekwencją – zdaniem obrońcy Obwinionego - było wydanie oczywiście błędnego orzeczenia skazującego Obwinionego na najsurowszą karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu, z uwagi na nieprzesłuchanie – zgodnie z zaleceniami Sądu Odwoławczego - Obwinionego.

Analiza akt postępowania dostarcza podstaw do twierdzenia, że Sąd I instancji w wyniku ponownego wszechstronnego rozpatrzenia sprawy przeprowadził w całości przewód sądowy, rozpatrzył zarzuty podniesione w odwołaniu obrońcy Obwinionego, przesłuchał świadków, i wbrew twierdzeniom odwołania dociekał prawdy obiektywnej. Co prawda oddalił wnioski dowodowy obrońcy Obwinionego dot. przesłuchania sześciu świadków, z uwagi jednak na fakt, iż okoliczności objęte tezami dowodowymi zawnioskowanych świadków zostały już (co do zasady) udowodnione zgodnie z twierdzeniami obrony. Nadto Sąd – wbrew twierdzeniom obrońcy Obwinionego - podjął próbę wyjaśnienia (podczas zeznań W. G.) wszystkich okoliczności i wątpliwości. Sąd próbował bowiem w szczególności wyjaśnić występujące rozbieżności w zeznaniach Pokrzywdzonego, konfrontując poszczególne jego twierdzenia (w tym z przesłuchania na etapie dochodzenia jak i z zawiadomienia o popełnieniu deliktu) i starając się dociec przyczyn powstałych rozbieżności; próbował też ustalić niewyjaśnione dotychczas szczegóły oraz okoliczności w drodze stosowanych pytań. Pokrzywdzony wytłumaczył zresztą występujące w jego zeznaniach rozbieżności. W tym miejscu na marginesie wskazać tylko należy, iż w ocenie obrońcy Obwinionego Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, nie wyjaśnił wszelkich istotnych dla sprawy kwestii – którego to zarzutu Wyższy Sąd Dyscyplinarny w żadnym stopniu nie podziela - bowiem sam obrońca będąc na rozprawach podczas przesłuchania świadków nie próbował także ustalić tych kwestii, poprzez zadawanie świadkom stosownych pytań.

Podkreślenia wymaga fakt, iż dokonana przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ponowna ocena sprawy – w innym składzie orzekającym - doprowadziła de facto do tych samych wniosków. Jest to ocena wszechstronna, głęboka, oparta

na drobiazgowej analizie poszczególnych dowodów i uwzględniająca ich wzajemne powiązanie. Skonfrontowanie uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia z materiałami sprawy potwierdza słuszność tego stanowiska. Dlatego odwołanie obrońcy Obwinionego nieuwzględniające zresztą całości materiałów sprawy, lecz traktujące poszczególne okoliczności w oderwaniu i eksponujące wyłącznie to wszystko, co przemawiać może na korzyść Obwinionego, nie może być - poza zakresem wskazanym w sentencji orzeczenia - uznane za uzasadnione.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, wbrew twierdzeniom odwołania - brak jest jakichkolwiek podstaw (określonych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k) do powtórnego uchylecia zaskarżonego orzeczenia (w zakresie wskazanym w odwołaniu) i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia.

Przechodząc do kolejnego zarzutu odwołania - co do pkt 1 zaskarżonego orzeczenia - w zakresie zaniechania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalenia rzeczywistej przyczyny braku zwrotu przez Obwinionego kwoty 23.017,00 zł oraz daty powstania rzeczywiście takiego zamiaru u Obwinionego, przede wszystkim wskazać należy, iż Obwiniony nie stawiał się na żadnym z pięciu terminów rozpraw, początkowo (na pierwszych dwóch terminach) próbował jeszcze - w ostatnim momencie - usprawiedliwić swoją nieobecność, natomiast na pozostałe rozprawy po prostu nie przybył, nie usprawiedliwiając swojej nieobecności.

W świetle powyższego nie ma racji obrońca Obwinionego, iż Sąd I instancji powinien w trybie art. 374 § 1 zd. 2 k.p.k wezwać Obwinionego do osobistego stawiennictwa na rozprawę, w celu ustalenia rzeczywistej przyczyny braku zwrotu przez Obwinionego otrzymanych przez niego (tytułem zwrotu wpisu sądowego) środków pieniężnych. Przede wszystkim wskazać należy, iż zgodnie z procedurą karną, od dnia 1 lipca 2015 r. obecność oskarżonego (obwinionego) na rozprawie jest, co do zasady jedynie prawem oskarżonego (obwinionego), a to z uwagi na przyjęcie przez ustawodawcę modelu kontradyktoryjnego sporu stron na rozprawie, z pozostawieniem im inicjatywy dowodowej i jednoczesnym zminimalizowaniu inicjatywy dowodowej sądu. Co oznacza, iż pierwszoplanową rzeczą jest zapewnienie Obwinionemu - w ramach postępowania dyscyplinarnego - gwarancji procesowych podjęcia oraz zrealizowania rzeczywistej i świadomej decyzji, czy chce Obwiniony wziąć udział w rozprawie i składać wyjaśnienia, czy też nie.

W przedmiotowej sprawie - w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego - bez wątplenia takie gwarancje zostały Obwinionemu zapewnione i brak jest jakichkolwiek przesłanek ustawowych do zapewnienia obecności radcy prawnego na rozprawie, a nieobecność Obwinionego radcy prawnego była bez wątplenia wynikiem jego świadomej decyzji i przyjętej taktyki procesowej. Sąd na marginesie wskazuje tylko, iż postawy procesowej Obwinionego w żaden sposób nie zmieni wezwanie radcy do osobistego stawiennictwa na rozprawie, jeżeli Obwiniony świadomie przybiera bierną postawę w postępowaniu. Podobne stanowisko zaprezentował także Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 maja 2014 r., sygn. akt SDI 13/14: „W postępowaniu dyscyplinarnym nie ma obowiązku uczestniczenia obwinionego w rozprawach. Jest to jego prawo, a nie obowiązek. Prawnik musi się jednak liczyć z konsekwencjami tego, że nie stawia się na rozprawach.”

Na marginesie wskazać tylko należy, iż w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, w świetle materiału dowodowego - dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie było istotnym ustalenie rzeczywistej przyczyny braku zwrotu przez Obwinionego kwoty 23.017,00 zł. Kwestia ta bowiem, jak słusznie wskazał Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, w żaden sposób nie wpływa na obowiązek zwrotu przedmiotowej kwoty i nie mogła stanowić usprawiedliwienia Obwinionego dla powstrzymywania się do rozliczenia się z klientem. Bezspornym bowiem jest fakt, iż Obwiniony na podstawie złożonego przez niego wniosku wskazującego rachunek bankowy swojej kancelarii otrzymał zwrot opłaty sądowej od pozwu i nie dokonał do tej pory rozliczenia się z Pokrzywdzonym. Dodatkowo wskazać tylko należy, iż to sam Obwiniony doprowadził do takiej sytuacji, w której nie uregulował ewentualnych zasad wynagradzania go za prowadzenie pozostałych spraw Pokrzywdzonego (poza sprawą sądową) w formie pisemnej, co więcej nigdy takiego rozliczenia Pokrzywdzonemu nie przedstawił. Poza tym, wskazać należy, iż Pokrzywdzony uzyskał prawomocne orzeczenia Sądu cywilnego, potwierdzające obowiązek Obwinionego zwrotu Pokrzywdzonemu otrzymanych kwot, m.in. z tytułu zwrotu opłaty sądowej od pozwu.

Przechodząc do kolejnego zarzutu obrońcy Obwinionego, a dotyczącego sprzeczności pomiędzy dyspozytywną częścią orzeczenia a jego uzasadnieniem, należało podzielić stanowisko zawarte w odwołaniu, iż kwota 23.019,00 zł wpłynęła na rachunek bankowy prowadzonej przez Obwinionego kancelarii, a nie rachunek osobisty Obwinionego, stąd też Wyższy Sąd Dyscyplinarny dokonał zmiany w opisie czynu, za którego popełnienie Obwiniony został skazany w pkt 1 orzeczenia, skreślając słowa „jego rachunkiem osobistym” i w to miejsce wpisując słowa „rachunkiem bankowym prowadzonym dla kancelarii obwinionego”. Sąd odwoławczy wskazuje nadto, iż wbrew twierdzeniom obrońcy Obwinionego, w przedmiotowej sprawie bez znaczenia pozostaje także okoliczność, który ze swoich rachunków bankowych wskazał (ostatecznie) Obwiniony i tym samym, na który rachunek (osobisty czy firmowy- prowadzonej kancelarii) Sąd dokonał zwrotu opłaty sądowej od pozwu. Istotnym bowiem jest jedynie fakt, iż był to rachunek bankowy prowadzony dla Obwinionego, a nie dla Pokrzywdzonego.

Zdaniem Sądu odwoławczego - w całości chybione są kolejne zarzuty odwołania (pkt 3 i 4 k.377) - sprzeczność części dyspozytywnej orzeczenia i jego uzasadnienia, jak i samej treści uzasadnienia, m.in. w zakresie daty i okresu popełnienia przez Obwinionego opisanego czynu w pkt 1 orzeczenia. Przede wszystkim wskazać należy, iż przewinienie dyscyplinarne powstało w wyniku dopuszczenia się przez Obwinionego zaniechania i miało charakter czynu trwałego. „Zgodnie z art. 6 § 1 k.k. czasem popełnienia takiego czynu zabronionego jest czas zaniechania działania, do którego sprawca był zobowiązany. Zauważyć należy, iż przepis ten, stanowiąc o określeniu czasu czynu zabronionego, ma na uwadze cały okres zaniechania, a nie tylko moment początkowy lub końcowy czynu. Jest przy tym oczywiste, że nie zawsze dokonanie czynu zabronionego równoważne jest z jego zakończeniem. O ile dokonanie przestępstwa skutkowego uzależnione jest od nastąpienia skutku przestępnego, który należy sprawcy przypisać, to przestępstwo trwałe jest dokonane, gdy sprawca wywoła określony stan przeciwprawny. Przestępstwo trwałe jest zaś zakończone wtedy, gdy sprawca przestaje utrzymywać ów stan przeciwprawny.” (postanowienie z dnia 9 kwietnia 2008 r., V CSK 508/07, LEX nr 393891, (por. też uzasadnienie uchwały z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06, OSNC 2007, z. 1, poz. 8).

Podobnie ujmuje tę kwestię uchwała składu 7 Sędziów SN z dnia 7 września 2000 r., sygn. I KZP 22/00, wskazując, że sformułowanie „nie powróci najpóźniej w ciągu 3 dni po upływie wyznaczonego terminu”, użyte w art. 242 § 2 k.k. oznacza, że sprawca popełnia określony nim czyn przez cały okres bezprawnego przebywania na wolności.” Oznacza to, że tak długo jak sprawca utrzymuje stan bezprawny, tak długo trwa popełnianie przez niego przewinienia dyscyplinarnego, tj. w niniejszej sprawie: od dnia 14 stycznia 2014 r.- kiedy to Obwiniony powinien zwrócić otrzymane pieniądze i tym samym wywołał określony „stan przeciwprawny”, przez cały czas trwa stan bezprawny (bowiem Obwiniony nie zwrócił tych pieniędzy). Stąd też Sąd I instancji przyjął prawidłowe ramy czasowe dla popełnionego czynu, nie czyniąc w żaden sposób podnoszonej przez obrońcę Obwinionego sprzeczności. Sąd w składzie orzekającym, za w pełni prawidłowy uznał rozważania i ustalenia Sądu I instancji określające datę początkową tego przewinienia dyscyplinarnego.

Za chybiony uznać należy także zarzut odwołania dotyczący pkt 2 i 3 orzeczenia, wskazujący na bezzasadność uznania przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, iż Obwiniony nie informował Pokrzywdzonego o przebiegu sprawy, jak i błędne przyjęcie przez ten Sąd, iż Obwiniony udzielał Pokrzywdzonemu nierzetelnych informacji. Wbrew twierdzeniom odwołania, sam fakt zaproszenia na spotkanie Pokrzywdzonego (nawet w celu przedstawieniu mu stanu sprawy) nie jest udzieleniem stosownej informacji. Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż bez znaczenia pozostaje także okoliczność z jakiej przyczyny i z czyjego powodu nie doszło do spotkania Obwinionego z Pokrzywdzonym. Zdaniem bowiem Sądu, jeżeli nie mogło dojść do spotkania, to pozostawały inne kanały komunikacji – poczta, faks i droga elektroniczna. Każda z nich ma w dodatku ten walor, że utrwała przekazane stanowisko i może stanowić jego dowód, co więcej, Pokrzywdzony preferował i domagał się udzielenie właśnie informacji w formie mailowej. Stąd też, Sąd w składzie tu obecnym, w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji, co do ostatecznego niepoinformowania przez Obwinionego Pokrzywdzonego o stanie jego sprawy, jak i udzielania nierzetelnych informacji. Zaprezentowana przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ocena, w tym dowodów przeprowadzonych na tę okoliczność jest w pełni przekonująca.

Jednocześnie wskazać należy, iż Wyższy Sąd Dyscyplinarny dokonał stosownej korekty (na korzyść Obwinionego) co do czasu popełnienia czynu wskazanego w pkt 2 orzeczenia, ograniczając go do dnia 12 sierpnia 2015 r., tj. daty wypowiedzenia przez Pokrzywdzonego pełnomocnictwa. Zauważyć bowiem należy, iż od dnia następnego obowiązek informowania Pokrzywdzonego o stanie sprawy przez Obwinionego stał się bezprzedmiotowy, skoro Obwiniony uzyskał już tę informację w drodze własnych starań z otrzymanej korespondencji z Sądu.

Nie ma racji też obrońca Obwinionego, iż czyny wskazane w pkt 2 i 3 orzeczenia należałoby uznać za jeden delikt dyscyplinarny, albowiem są to odrębne od siebie zachowania - jedno polega nie nieudzielaniu informacji o stanie sprawy, zaś drugie o jej udzielaniu, jednak w sposób nierzetelny, i to pierwsze narusza 28 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały Nr 8/ (...) Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. oraz art. 44 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 roku, zaś to zachowanie drugie narusza art.6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014.

Nie sposób było uznać za zasadny także kolejny zarzut obrońcy Obwinionego - co do pkt 4 zaskarżonego orzeczenia - wskazujący na obowiązek Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego rozważenia zachowania Obwinionego w postaci niezłożenia wyjaśnień na wezwania Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego - w aspekcie art. 28 § 1 k.k. i art. 30 k.k. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie ziściły się żadne okoliczności uzasadniające zastosowanie powyższych przepisów, mając zwłaszcza na uwadze, iż Obwiniony jest radcą prawnym. Sąd w orzekającym składzie w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, który uznał za przewinienie dyscyplinarne zachowanie Obwinionego, który pomimo wezwań od Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego nie złożył wyjaśnień, czym bez wątplenia naruszył art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Przechodząc do kolejnego zarzutu obrońcy Obwinionego zawartego w odwołaniu - co do błędnego ustalenia przez Sąd I instancji, dokumentów przeznaczonych do wydania dotyczących prowadzonej przez Obwinionego sprawę Pokrzywdzonego - zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela ustalenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, iż niewątpliwym jest, że Obwiniony nie wywiązał się z obowiązku wydania Pokrzywdzonemu, co najmniej dokumentów wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Za zupełnie błędne należy uznać stanowisko wskazane w odwołaniu, będące niczym nieuzasadnioną próbą ograniczenia żądania Pokrzywdzonego skierowanego wobec Obwinionego – a tym samym zakresu zarzucanego Obwinionemu czynu, prowadzącego się de facto do żądania zwrotu oryginału świadectwa pracy i tym samym podważenia w tym zakresie rozstrzygnięcia Sądu. Z ustaleń Sądu I instancji opartych na materiale zgromadzonym w sprawie wynika w sposób jednoznaczny, iż Obwiniony popełnił zarzucany mu czyn, bowiem Pokrzywdzony domagał się wydania dokumentów (wszelkich) dotyczących prowadzonej przez Obwinionego sprawę, a nie tylko świadectwa pracy, któremu to obowiązkowi Obwiniony nie uczynił zadość, albowiem nie wydał Pokrzywdzonemu jakiegokolwiek dokumentu dotyczącego sprawy, w tym tych wskazanych w uzasadnieniu Sądu I instancji.

Za chybiony uznać należy również zarzut obrońcy Obwinionego skierowany do zaskarżonego orzeczenia w pkt 6. Wskazać bowiem należy, iż w odwołaniu obrońca Obwinionego dopatruje się sprzeczności pomiędzy dyspozytywną częścią orzeczenia pkt 6, a treścią uzasadnienia, polegającą na przypisaniu w treści orzeczenia - w zakresie czynu wskazanego w pkt 6 orzeczenia - umyślności w popełnieniu przez Obwinionego tego przewinienia dyscyplinarnego, zaś w treści samego uzasadnienia przypisania już Obwinionemu winy nieumyślnej, w postaci niedbalstwa.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wskazana sprzeczność w żadnym przypadku nie zachodzi. Wbrew twierdzeniom obrońcy Obwinionego, odpowiednie stosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym przepisów zawartych w rozdziałach I-III kodeksu karnego upoważniają do twierdzenia, iż od strony podmiotowej w zasadzie każde przewinienie dyscyplinarne może być co do zasady popełnione tak umyślnie jak i nieumyślnie. Odpowiedzialność dyscyplinarna uzależniona jest od winy sprawcy w chwili popełnienia czynu (art. 1 § 3 stosowanego odpowiednio kodeksu karnego). Wina może mieć postać winy umyślnej, gdy sprawca ma zamiar popełnienia czynu i popełnia go

albo winy nieumyślnej, gdy sprawca co prawda nie ma zamiaru popełnienia przestępstwa, ale wskutek niedochowania należytej staranności popełnia go (art. 9 § 1 i 2 kodeksu karnego w zw. z art. 74(1) pkt 2 ustawy o radcach prawnych).

Ponadto zdaniem Sądu orzekającego, nie może znaleźć – wbrew sugestiom obrony – przeniesienie na grunt prawa dyscyplinarnego zasada zawarta w art. 8 k.k., wymagająca wskazania mocą ustawy na możliwość przypisania odpowiedzialności za zachowanie nieumyślne. „W prawie dyscyplinarnym brak jest odpowiednika części szczególnej k.k., w którym konkretne rodzaje kar zostałyby przypisane do poszczególnych typów zachowań zabronionych w sposób zróżnicowany, zależny od tego czy zachowanie ma charakter umyślny czy nieumyślny. Nie zmienia to oczywiście faktu, że konkretne przewinienia dyscyplinarne, z uwagi na ich charakter, popełnione mogą być wyłącznie umyślnie” (W. Kozielewicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy, Warszawa 2012, str. 53, R. Giętkowski, Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim, Gdańsk 2013, str. 232).

W świetle powyższego za w pełni nieuprawniony należy uznać wniosek obrony o uniewinnienie Obwinionego od czynu określonego w pkt 6 zaskarżonego orzeczenia, bowiem bezspornym jest, że Obwiniony złożył w toku postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy W. w W., I Wydział Cywilny, sygn. akt I Nc 5116/15, wniosek o przesłuchanie adwokata K. S. oraz radcy prawnego S. P. dla ustalenia okoliczności objętych tajemniczą zawodową.

Na marginesie wskazać należy, iż zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, Sąd I instancji, w sposób nieprawidłowy podzielił czyn opisany w pkt 7 wniosku o ukaranie, w ten sposób, iż uniewinnił w pkt 7 orzeczenia Obwinionego od „części tego czynu” tj. dotyczącego wniosku o przesłuchanie adwokata K. S. oraz radcy prawnego S. P., toku postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy W. w W., I Wydział Cywilny, sygn. akt I Nc 5117/17, zaś uznał Obwinionego winnym (w pkt 6 orzeczenia) złożenia w toku postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy W. w W., I Wydział Cywilny, sygn. akt I Nc 5116/15, wniosku o przesłuchanie adwokata K. S. oraz radcy prawnego S. P. dla ustalenia okoliczności objętych tajemniczą zawodową. W ocenie Sądu Odwoławczego, prawidłowym było dokonanie przez Sąd stosownej modyfikacji w opisie czynu, za którego popełnienie Sąd uznał Obwinionego winnym, bez uniewinnia Obwinionego w pozostałym zakresie. Jednak z uwagi na fakt, iż powyższe okoliczności nie zostały podniesione w odwołaniu, jak również nie stanowią bezwzględnej przesłanki odwoławczej pozostały bez wpływu na zaskarżone orzeczenie.

Przechodząc do ostatniego z zarzutów obrońcy Obwinionego, skierowanego tylko i wyłącznie co do treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia w tej jego części, która dotyczy rozważań Sądu w zakresie czynu, od którego popełnienia Obwiniony został uniewinniony. Sąd w składzie orzekającym uznaje ten zarzut za zasadny i wyeliminował fragment uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia znajdujący się na str. 9 uzasadnienia, rozpoczynający się od słów „Jednakże Sąd nie dysponował materiałem dowodowym(...)” do słów „(...) że Pokrzywdzony został poinformowany o obowiązku uiszczenia opłaty w czasie właściwym, z dochowaniem należytej staranności”,

Rację ma bowiem obrońca, iż Obwiniony – jako pełnomocnik nie jest obowiązany do zapłaty – za swojego M. - wpisu sądowego, a z uwagi na sposób sformułowania przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego zarzutu w skierowanym do Sądu wniosku o ukaranie - od którego to zarzutu Obwiniony został uniewinniony - i takie rozważania Sądu były w zupełności nieuprawnione.

Za chybione należało także uznać zarzut odwołania dotyczący wymierzonych przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny kar, jako kar niewspółmiernie rażąco wysokich.

Wskazać bowiem należy, iż postanowieniem z dnia 27 lipca 2017 r. sygn. akt. SDI 18/16 (LEX nr 2107106) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż „w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym nie każda wadliwość rozstrzygnięcia o wymiarze kary może stanowić usprawiedliwiona # podstawę odwoławcza # , lecz jedynie jej kwalifikowana postać, wyrażająca się orzeczeniem kary „rażąco” niewspółmiernej. W ocenie Sądu, przez

rażącą niewspółmierność kary rozumieć należy różnicę między kara # wymierzona # przez sąd pierwszej instancji a kara # , jaka # należałoby orzec w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw

sądowego wymiaru kary. Chodzi tu o różnicę # tak oczywista # , że prowadzącą # do niedającej się zaakceptować nieproporcjonalności kary orzeczonej w stosunku do kary sprawiedliwej.”

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w przedmiotowej sprawie taka dysproporcja nie występuje.

Zauważyć należy, iż w wyroku z dnia 26 czerwca 2006 r. sygn. akt SNO 28/06, LEX nr 568924, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż „nie można zapominać o specyfice odpowiedzialności dyscyplinarnej, realizowanej przez organy korporacyjne, którym na mocy art. 17 ust. 1 Konstytucji RP, powierzono sprawowanie pieczy nad należytym wykonywaniem zawodów zaufania publicznego. To właśnie odpowiednie organy quasi-są # dowe samorządu zawodowego kształtują # poziom sankcji za określone przewinienia dyscyplinarne, zaś kontrolna funkcja Sądu Najwyższego o w trybie postępowania kasacyjnego nie powinna polegać na zbyt daleko idącej interwencji w to uprawnienie samorządu. W kontekście zarzutu rażącej niewspółmierności kary, jego uwzględnienie ograniczać się # musi zatem do skrajnych wypadków, w których występuje drastyczna różnica między karą # wymierzona # przez sąd korporacyjny, a karą # , która # w świetle dyrektyw jej wymiaru należałoby orzec.”

Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego pozbawienie prawa do wykonywania zawodu - jako najsurowsza z kar przewidzianych ustawą o radcach prawnych, powinna być stosowana w sytuacji skumulowania się okoliczności obciążających o charakterze przedmiotowym i podmiotowym, które w ocenie Sądu wystąpiły - co do czynu wskazanego w pkt 1 zaskarżonego orzeczenia - w takim zakresie, że właściwym było wymierzenie właśnie tej kary.

Sąd Odwoławczy podziela rozważania Sądu I instancji dotyczące okoliczności uzasadniających orzeczenie wobec Obwinionego kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, poza rozważaniami dotyczącymi dotychczasowej karalności Obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym. W tym miejscu wskazać należy, iż rację ma obrońca Obwinionego, wskazując na naruszenie przez Sąd I instancji art. 433 k.p.k., w zakresie powołania się przez ten Sąd - w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia na ustalenia dotyczące dotychczasowej karalności Obwinionego. Wskazać bowiem należy, iż orzeczenie surowsze to takie orzeczenie, które w konkretnej sytuacji zwiększa zakres dolegliwości dla oskarżonego w porównaniu z orzeczeniem uchylonym. Sąd Najwyższy uznał, że „ocena, czy konkretna zmiana w zakresie orzeczenia o karze nie narusza zakazu reformationis in peius , powinna być dokonywana na podstawie wieloaspektowej, rzetelnej analizy wszystkich realnych korzyści i dolegliwości łączących się z daną zmianą w sytuacji oskarżonego” (SN II KKN 2/96, OSNKW 1996, nr 7-8, poz. 42). „W ramach tej oceny uwzględnieniu podlega nie tylko kara lub zastosowany środek karny, ale również ustalenia faktyczne, kwalifikacja prawna czynu, a także wszystkie możliwe następstwa tych rozstrzygnięć dla sytuacji prawnej oskarżonego. Skazanie oskarżonego za czyn zarzucony mu wprawdzie odrębnie w akcie oskarżenia, ale włączony potem w opis innego przypisanego przestępstwa przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, a następnie - przy ponownym rozpoznaniu sprawy - przypisanie takiego czynu jako oddzielnego przestępstwa, z zasady będzie orzeczeniem surowszym w rozumieniu art. 443 kpk” (SN V KK2/09, OSNKW 2009, nr 10, poz. 89).

Stąd też Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy dokonywaniu ustaleń faktycznych jak i orzekaniu nie wziął w ogóle pod uwagę okoliczności, co do dotychczasowej karalności Obwinionego.

Powyższe nie wpłynęło jednak w żaden sposób na zmianę stanowiska Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, co do prawidłowości orzeczonej przez Sąd I instancji - w pkt 1 orzeczenia - kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji, iż orzeczona kara pozbawienia prawa do wykonywania zawodu jest współmierna do stopnia zawinienia Obwinionego i społecznej szkodliwości czynów, nadto odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do Obwinionego.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji dokonując wymiaru kary wziął pod uwagę wszelkie aspekty przedmiotowej sprawy mające wpływ na wymiar kary, choć były to de facto jedynie okoliczności na niekorzyść Obwinionego, albowiem Sąd nie dopatrył się okoliczności łagodzących, które mogłyby mieć wpływ na wymiar kary.

Na marginesie wskazać należy, iż Obwiniony z uwagi na konsekwentnie prezentowaną (w całym postępowaniu dyscyplinarnym) bierną postawę, także nie wskazał Sądowi na istnienie takich okoliczności.

Sąd Odwoławczy także nie dopatrył się takich okoliczności łagodzących, do których bez wątplenia nie mogą należeć okoliczności podnoszone przez obrońcę Obwinionego, a dotyczące ewentualnych rozliczeń Obwinionego z Pokrzywdzonym za pozostałe sprawy prowadzone przez Obwinionego Pokrzywdzonymu, czy też fakt, iż Obwiniony wskazał Sądowy firmowy (kancelarii), a nie osobisty rachunek bankowy, jako rachunek właściwy dla zwrotu opłaty sądowej (co wskazywane było w rozważaniach dotyczących drugiego zarzutu odwołania).

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w obecnym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 24.09.1997 r sygn. akt. III SZ 2/97, że cyt: „Przywłaszczenie kwoty pieniężnej na szkodę klienta uzasadnia wymierzenie radcy prawnemu kary dyscyplinarnej pozbawienia prawa wykonywania zawodu. (...) Postępowanie Obwinionego jest bowiem postępowaniem niegodnym radcy prawnego, nieuczciwym sprzeniewierzającym się ślubowaniu radcowskiemu oraz naruszające etykę zawodowa radcy prawnego, stąd Obwiniony powinien przestać pełnić funkcję radcy prawnego - osoby cieszącej się publicznym zaufaniem”.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela także dokonaną przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ocenę popełnionych przez obwinionego czynów, jak również motywy jakimi kierował się te Sąd przy wymierzaniu pozostałych kar, z zastrzeżeniem dokonanej zmiany w wysokości orzeczonej kary łącznej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje także, iż wymierzone Obwinionemu za czyny z pkt 2, 3 i 5 orzeczenia kary grzywny w kwocie po 5.000,00 zł, nie mogą być uznane za niewspółmiernie surowe, tym bardziej w stopniu rażącym. Zauważyć bowiem należy, iż kara pieniężna stanowi umiarkowany pod względem dolegliwości rodzaj sankcji, zajmując trzecią spośród pięciu pozycji w określonych w art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych katalogu kar, uporządkowanym pod względem ich dolegliwości. Sama wysokość kary wymierzonej Obwinionemu na poziomie 5.000,00 zł w ocenie Sądu nie jawi się jako szczególnie surowa, ale sprawiedliwa - zarówno w kontekście przypisanych przewinień, jak też na tle ustawowych granic wymiaru sankcji określonych w art. 65 ust. 1 ust. 2ba ustawy o radcach prawnych. Karę pieniężną wymierza się bowiem w granicach od półtorakrotności do dwunastokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dacie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Przy czym minimalne wynagrodzenie za pracę w 2015 r. wynosiło 1750 zł, a w 2016 r. 1850 zł, zaś w 2017 r. 2000 zł co oznacza, iż wymierzona kara znajduje się w jej dolnych granicach, albowiem jej wysokość odpowiadała mniej niż trzykrotności minimalnego wynagrodzenia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zmienił jednak orzeczoną w pkt 9 karę łączną z 15.000 zł na 5000 zł biorąc pod uwagę w pierwszej kolejności orzeczenie kary eliminacyjnej, która pozbawi obwinionego prawa zarobkowania a ponadto sytuację finansowa obwinionego, której dowiodło niniejsze postanowienie.

Sąd Odwoławczy wskazuje nadto, iż w żaden sposób nie można zgodzić się z twierdzeniami odwołania, iż wymierzone w pkt 4 i 6 orzeczenia kary nagany są wygórowane, a już na pewno, że są nadmiernie wysokie. Kara nagany stanowi bowiem drugą karę pod względem dolegliwości rodzaju sankcji w ustawowym katalogu kar. Zauważyć bowiem należy, iż w tych dwóch przypadkach właśnie z uwagi na fakt, iż nie mamy do czynienia z czynami godzącymi w podstawowe zasady etyki wykonywania radcy prawnego, oraz z uwagi na mniejszą społeczną szkodliwość czynu, zostały one potraktowane łagodniej, a adekwatną (do stopnia zawinienia) sankcją za nie, była orzeczona kara nagany wraz z zakazem patronatu.

Niezależnie od powyższego Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazuje, iż uchylił rozstrzygnięcie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego dotyczące orzeczonego (w pkt 9 orzeczenia) zakazu patronatu, albowiem w ocenie Sądu orzekającego brak jest podstaw prawnych do orzeczenia obok kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu środka reakcji dyscyplinarnej - zakazu wykonywania patronatu. W ustawie o radcach prawnych wskazane są jedynie dwa przypadki, w art. 65 ust. 2a i 2b, w których ten zakaz można orzec, w związku z powyższym ustawa nie przewiduje orzeczenia zakazu patronatu obok orzeczenia kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu- która została orzeczona jako karą łączną w pkt 8 orzeczenia, tym samym należało uchylić rozstrzygnięcie Sądu I instancji dotyczące zakazu

wykonywania patronatu. Nadto wskazać należy, iż za powyższym rozstrzygnięciem przemawia także wykładnia celowościowa, bowiem orzeczenie kary eliminacyjnej- kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu -czyni bezprzedmiotowym orzekanie zakazu wykonywania patronatu.

Sąd Odwoławczy - z uwagi na zaskarżenie przez obrońcę Obwinionego także pkt 10 orzeczenia (co prawda bez jakiegokolwiek w tym zakresie uzasadnienia), uznaje, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy orzekł o kosztach postępowania, obciążając nimi w całości Obwinionego. W świetle dyspozycji art. 70⁶ ust. 2 zd. drugie ustawy o radach prawnych Obwiniony jest zobowiązany do ponoszenia kosztów postępowania dyscyplinarnego jedynie w razie ukarania. Zatem, tylko w wypadku przypisania obwinionemu radcy prawnemu winy i wymierzenia kary powstaje prawna możliwość obciążenia go kosztami postępowania dyscyplinarnego. Taka właśnie sytuacja zaistniała na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, kiedy to Okręgowy Sąd Dyscyplinarny wydawał swoje rozstrzygnięcie. W związku z powyższym w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, bez znaczenia pozostaje fakt uniewinnienia Obwinionego jednego z zarzucanych mu czynów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2016 r. sygn. akt SDI 25/16).

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w W. rozstrzygnięto na podstawie art. 70 6 ust. 1 - 3 ustawy o radcach prawnych.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.